

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 października 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Frańczak (spr.)
Sędziowie:	SSA Feliksa Wilk SSA Grażyna Wiśniewska
Protokolant:	sekr.sądowy Anna Baran

po rozpoznaniu w dniu 24 września 2014 r. w Krakowie

sprawy z powództwa **M. Ś.**

przeciwko A. W. (...) **w W.**

przy udziale zainteresowanego (...) **S.A. w W., Oddziału w N.**

o zadośćuczynienie, odszkodowanie, rentę i ustalenie

na skutek apelacji powoda M. Ś.

od wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu Wydziału IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 9 maja 2014 r. sygn. akt IV P 7/12

I. zmienia zaskarżony wyrok:

- w pkt I w ten sposób, że ustawowe odsetki zasądza od dnia 17 lipca 2012r.,

- w pkt IV w ten sposób, że zasądza od pozwanego A. W. (...) w W. na rzecz powoda M. Ś. kwotę 2.141,25 zł (dwa tysiące sto czterdzieści jeden złotych 25/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 17 lipca 2012r. tytułem odszkodowania oraz kwotę 2.057,63 zł (dwa tysiące pięćdziesiąt siedem złotych 63/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 17 lipca 2012r. tytułem skapitalizowanej renty wyrównawczej,

- w pkt VI w ten sposób, że kwotę 8.225,99 zł (osiem tysięcy dwieście dwadzieścia pięć złotych 99/100) podwyższa do kwoty 8.435,99 zł (osiem tysięcy czterysta trzydzieści pięć złotych 99/100),

II. oddala apelację w pozostałym zakresie,

III. koszty postępowania apelacyjnego między stronami wzajemnie znosi.

Sygn. akt. III APa 17/14

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Nowym Sączu wyrokiem z dnia 9 maja 2014 r. zasądził od pozwanego A. W. - Firmy Produkcyjno – Handlowo - Usługowej (...) w W. na rzecz powoda M. Ś. kwotę 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia

z ustawowymi odsetkami od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty (pkt I), kwotę 666,20 zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty (pkt II), ustalił odpowiedzialność pozwanego na przyszłość za dalsze negatywne skutki wypadku w stanie zdrowia powoda (pkt III), w pozostałej części powództwo oddalił (pkt IV) oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt V), nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Nowym Sączu kwotę 8.225,99 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych od ponoszenia, których powód był zwolniony (pkt VI) a także wyrokowi w pkt. I nadał rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 2.746,89 zł (pkt VII).

Sąd Okręgowy ustalił, iż powód M. Ś. był zatrudniony u pozwanego A. W. – Firmie Produkcyjno –Handlowo – Usługowej (...) w W. od dnia 1 maja 2007 r. do dnia 29 września 2010 r., wykonując pracę jako pracownik ocynkowni, ślusarz-wytrawiacz piecowy, galwanizer. Na stanowisku galwanizera powód rozpoczął pracę w dniu 1 maja 2008 r. i w związku z tym odbył szkolenie wstępne z BHP oraz uzyskał zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na tym stanowisku pracy. Z dniem 29 września 2010 r. na zasadzie art. 53 § 1 pkt 1 lit. b. pozwany rozwiązał z powodem bez zachowania okresu wypowiedzenia umowę o pracę zawartą na czas nieokreślony z powodu wyczerpania okresu zasiłku chorobowego trwającego dłużej niż 6 miesięcy. Wcześniej powód pracował w Zakładach (...) S.A. w N. na stanowisku ślusarz mechanik, Fabryce (...) sp. z o.o. na stanowisku pracownika produkcji PCV, w (...) – P. J. na stanowisku stolarza. Powód ukończył Technikum K. w N. i uzyskał tytuł zawodowy - technik transportu kolejowego oraz Policealne Studium (...) w N., gdzie zdobył tytuł technika ochrony fizycznej osób i mienia. Powód nie posiada uprawnień do kierowania pojazdami szynowymi, ani do kierowania motocyklami. Od dnia 6 maja 2013 r. powód ponownie podjął pracę u pozwanego na podstawie umowy o pracę na czas określony w ramach której wykonuje czynności związane ze szkleniem bram. Z tego tytułu osiągnął w 2014 r. miesięczne wynagrodzenie brutto w kwocie: 3032,84 zł w styczniu, 2747,84 zł w lutym i 2460 zł w marcu, co daje średnio kwotę 2746,89 zł miesięcznie. Wynagrodzenie powoda jest w podobnej wysokości, co wynagrodzenie uzyskiwane przez niego przed wypadkiem przy pracy. Sąd Okręgowy ustalił ponadto, iż w dniu 19 listopada 2008 r. powód wraz ze S. M. pracowali przy zakładaniu siatek metalowych na zawieszki. Około godz. 23.45 podczas zdejmowania kolejnej siatki na zawieszki na czoło powoda spadła kropla, która ściekła pod okularami przez lewe oko, a następnie na policzek. W wyniku tego zdarzenia powód doznał oparzenia chemicznego oka lewego i został przewieziony do Szpitala (...) w G.. Po wypadku wielokrotnie przebywał w (...) Centrum Medycznym w P. i wymagał przeprowadzenia zabiegów w Klinice (...) we W. oraz w Szpitalu (...) w G. na Oddziale Okulistycznym. Biegły z zakresu BHP stwierdził, że powód nie został prawidłowo przeszkolony w zakresie BHP oraz nie przyczynił się on do zaistnienia wypadku przy pracy. Po zdarzeniu powód otrzymał od pozwanego zapomogę w łącznej wysokości ok. 9000 zł. Żona powoda pracuje jako sprzedawca, otrzymując minimalne wynagrodzenie za pracę, mając na utrzymaniu 5-letniego syna. Orzeczeniem z dnia 7 grudnia 2011 r. lekarz orzecznik ZUS ustalił u powoda 35% długotrwałego uszczerbku na zdrowiu spowodowanego skutkami wypadku przy pracy i z tego tytułu decyzją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w N. z dnia 4 stycznia 2012 r. powód otrzymał jednorazowe odszkodowanie w kwocie 22.575 zł. Powód w okresie od 21 maja 2009 r. do 15 maja 2010 r. pobierał świadczenie rehabilitacyjne w wysokości 100% wynagrodzenia. Następnie od 16 maja 2010 r. do 31 maja 2012 r. pobierał rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy oraz w okresie od 1 czerwca 2012 r. do 30 września 2012 r. rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy. W związku z wypadkiem przy pracy powód M. Ś. stał się osobą jednooczną, podczas gdy przez całe życie był dwuoczną. Jednooczność wyklucza wykonywanie przez niego zawodu w kolejnictwie, ochronie mienia, utracił on również zdolność do pracy w wykonywanym ostatnio zawodzie galwanizera. Osoby

jednoczne prawidłowo widzące na zachowane oko, mogą wykonywać prace na stanowiskach nie wymagających widzenia dwuocznego. Biegły lekarz sądowy z zakresu okulistyki rozpoznał u powoda stan po oparzeniu chemicznym gałki ocznej lewej i przydatków oka lewego, praktyczną ślepotę oka lewego, zmiany bliznowate w załawkach szpecące, zaburzenia wzrostu rzęs. Stan sprawności oka lewego przed wypadkiem był dobry, oko było zdrowe i miało prawidłową ostrość wzroku. W następstwie doznanego urazu powód stał się praktycznie jednooczny, a w przyszłości możliwe są dalsze zabiegi chirurgiczne, progresja bliznowacenia oraz konieczność przeszczepu rogówki i laserowej depilacji wrastających rzęs. Powstały uraz uniemożliwił powodowi wykonywanie pracy operatora wózka widłowego oraz suwnicy, a także prowadzenie pojazdów jednośladowych. Natomiast umożliwia, poza sportami walki, uprawianie sportu, w tym kulturystyki, pływanie, może on korzystać z komputera, TV i innego sprzętu elektronicznego. W okresie leczenia powód nie wymagał szczególnej diety, nie było konieczne korzystanie przez niego z usług prywatnego gabinetu okulistycznego oraz mógł korzystać z komunikacji publicznej w celu dotarcia na wizyty w P. oraz G.. Powód obecnie nie jest całkowicie wyleczony. W dniu 23 kwietnia 2011 r. powód odbył podróż na trasie N. – P. ponosząc koszty podróży w wysokości 85,65 zł. Ponadto po wypadku musiał stosować krople i maści do oczu, a poniesione przez niego z tego tytułu koszty wyniosły kwotę 580,55 zł. Prowadzone dochodzenie w sprawie wypadku przy pracy przeciwko pracownikowi pozwanego – Kierownikowi Wydziału Zabezpieczeń Antykorozyjnych i Ochrony (...) odpowiedzialnego za bezpieczeństwo i higienę pracy o nieumyślne narażenie powoda na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu zakończyło się wydaniem w dniu 14 grudnia 2009 r. wyroku umarzającego postępowanie warunkowo na 2 letni okres próby (VII K 930/09).

W tak ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd Okręgowy uznał, że powództwo częściowo zasługuje na uwzględnienie. Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności podniósł, że przepis art. 415 k.c. stanowi, że kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Do przesłanek odpowiedzialności deliktowej należą: zdarzenie, z którym system prawny wiąże odpowiedzialność na określonej zasadzie, szkoda, związek przyczynowy między owym zdarzeniem a szkodą. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że stan sprawności oka lewego powoda przed wypadkiem był dobry, oko było zdrowe i miało prawidłową ostrość wzroku. W następstwie doznanego urazu powód stał się praktycznie jednooczny, doznał szpecącego zniekształcenia bliznowatego powiek, a w przyszłości możliwe są dalsze zabiegi chirurgiczne, progresja bliznowacenia oraz konieczność przeszczepu rogówki i laserowej depilacji wrastających rzęs. Protokół powypadkowy wskazał, że przyczyną wypadku były wady w zabezpieczeniu procesu technologicznego pozostające w gestii konstruktorów i projektantów procesu technologicznego ocynkowni ogniowej (...). Natomiast zgodnie z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego koszty. Ponadto na podstawie art. 445 § 1 k.c. w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Sąd Okręgowy podniósł, iż ustalenie krzywdy ma podstawowe znaczenie dla określenia sumy, która miałaby stanowić jej pieniężną rekompensatę, a bogata judykatura w tym zakresie wskazuje na szereg kryteriów, jakimi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, m.in. wiek poszkodowanego (zwykle większą krzywdą jest kalectwo u młodej osoby), rodzaj i rozmiar doznanych obrażeń, stopień i rodzaj cierpień fizycznych i psychicznych, rodzaj dotychczas wykonywanej pracy przez poszkodowanego, który powoduje niemożność dalszego jej kontynuowania, szanse na przyszłość związane np. z wykonywaniem wyuczonego zawodu, życiem osobistym, poczucie nieprzydatności społecznej i bezradność życiowa, rodzaj i stopień winy sprawcy, aktualne warunki oraz stopa życiowa społeczeństwa, konieczność przedstawiania przez sumę zadośćuczynienia odczuwalnej wartości ekonomicznej, fakt otrzymania przez poszkodowanego kwoty pieniężnej z tytułu ubezpieczenia od następstw nieszczęśliwych wypadków. Z uwagi na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia bez znaczenia jest sytuacja majątkowa sprawcy szkody. Sąd Okręgowy uwypuklił, że powód otrzymał jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy w kwocie 22.575 zł oraz około 9000 zł zapomogi od pozwanego, a w wyniku wypadku doznał oparzenia chemicznego gałki ocznej lewej i przydatków oka lewego, praktycznej ślepoty oka lewego, zmian bliznowatych w załawkach szpecące, zaburzenia wzrostu rzęs. Wielokrotnie był operowany, poddawany wiele razy zabiegom m.in. związanych z wrastającymi rzęsami. Powód ma 31 lat, z zawodu jest technikiem transportu kolejowego oraz technikiem ochrony fizycznej osób i mienia, zaś jednooczność wyklucza go z wykonywania powyższych zawodów. Osoby jednoczne prawidłowo widzące na zachowane oko, mogą wykonywać wyłącznie prace na stanowiskach nie wymagających widzenia dwuocznego. Skutki wypadku przy pracy

są zatem nieodwracalne. W ocenie Sądu Okręgowego zasadniczym kryterium ustalenia wysokości zadośćuczynienia jest rozmiar cierpienia i niekorzystnych zmian w życiu poszkodowanego będących następstwem deliktu zawinonego przez sprawcę szkody, a zadośćuczynienie ma na celu przyniesienie poszkodowanemu równowagi emocjonalnej naruszonej przez doznane cierpienia psychiczne. Skoro powód domagał się tytułem zadośćuczynienia kwoty 500.000 zł, a otrzymał już jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy w kwocie 22.575 zł oraz pomoc finansową od pozwanego w kwocie 9000 zł, to w tej sytuacji kwota 100.000 zł stanowi wystarczające zadośćuczynienie za doznane wskutek wypadku cierpienia w związku z uszkodzeniem ciała i rozstrojem zdrowia. Ustosunkowując się do żądania w zakresie zwrotu leków i kosztów transportu Sąd Okręgowy podkreślił, że powód przedłożył do sprawy dowody zakupu leków na kwotę 580,55 zł oraz kosztów transportu na trasie N. – P. w kwocie 85,65 zł. Powód nie wymagał szczególnej diety odbiegającej od codziennej i dlatego nie miały znaczenia przedłożone przez niego dowody zakupu dodatkowego pożywienia. Udowodnił on jedynie wysokość kosztów podróży na trasie N.-P. odbytej w dniu 23 kwietnia 2011 r., a biegły lekarz sądowy okulista przyjął, iż brak było jakichkolwiek przeciwwskazań do podróżowania i noszenia bagażu osobistego przez powoda, co również nie uzasadnia zwrotu kosztów przejazdu do szpitala samochodem prywatnym. Przedłożone przez powoda paragony z zakupów w aptekach potwierdzają zakup poza lekami związanymi z chorobami oczu, także zakup innych lekarstw, nadto część z przedłożonych paragonów jest nieczytelna. Wobec tego, koszty zakupów lekarstw nie związanych ze schorzeniami wynikającymi z wypadku przy pracy nie mogły zostać uwzględnione. W dalszych rozważaniach Sąd Okręgowy skonstatował, że w myśl art. 444 § 2 k.c., jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Artykuł 444 § 2 k.c. reguluje trzy oparte na różnych podstawach faktycznych świadczenia rentowe: z tytułu utraty zdolności do zarobkowania, z tytułu zwiększenia się potrzeb poszkodowanego, z tytułu zmniejszenia się jego widoków powodzenia na przyszłość, zaś powód uzasadnił swoje żądanie zasądzenia renty wyrównawczej zmniejszeniem widoków na przyszłość. Renta z tytułu utraty zdolności do pracy powinna rekompensować poszkodowanemu uszczerbek, który wskutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia powstał w jego dochodach z tytułu pracy zarobkowej. Jest on równy różnicy między hipotetycznymi dochodami, które osiągnąłby, gdyby nie doszło do wypadku, a dochodami, które uzyskuje będąc poszkodowanym, uwzględniając także świadczenia otrzymywane z tytułu ubezpieczenia społecznego. Odpowiednia renta, o której mowa w art. 444 § 2 k.c. powinna stanowić różnicę między wynagrodzeniem jakie poszkodowany uzyskałby, gdyby zachował pełną zdolność do pracy a dochodami jakie może uzyskiwać przy wykorzystaniu ograniczonej zdolności do pracy. Ta różnica odzwierciedla bowiem szkodę, jaką ponosi poszkodowany i którą ma mu zrekompensować przewidziana w tym przepisie renta. Natomiast zmniejszenie się widoków powodzenia na przyszłość wyraża się uszczerbkiem majątkowym, polegającym na utracie innych korzyści majątkowych, jakie poszkodowany mógłby osiągnąć, gdyby nie doznał uszczerbku na zdrowiu. Należy je oceniać biorąc pod uwagę realne możliwości poszkodowanego, istniejące w chwili powstania zdarzenia wywołującego szkodę, na co zwracał uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 31 października 1966 r. (II CR 372 /66). Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że powód otrzymuje aktualnie wynagrodzenie w kwocie powyżej 2000 zł i poza sporem pozostaje, że jest ono w podobnej wysokości jak wynagrodzenie, które otrzymywał przed wypadkiem przy pracy. Zgodnie z opinią biegłego sądowego na chwilę obecną leczenie powoda zakończono. Jest on zatrudniony u pozwanego, otrzymał zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań do wykonywania pracy na stanowisku, które obecnie zajmuje. Co prawda powód posiada tytuł technika ochrony osób i mienia, jednakże nigdy nie wykonywał takiej pracy, nie wykazał również, iż starał się kiedykolwiek o przyjęcie do pracy w B.lub w specjalistycznej formacji ochronnej G.. Powód do tej pory nie pracował w zawodzie wyuczonym technika transportu kolejowego, ale jako: ślusarz mechanik, pracownik produkcji PCV, stolarz i nie posiada uprawnień do kierowania pojazdami szynowymi. Powstały uraz uniemożliwia prowadzenie pojazdów jednośladowych, jednakże nie posiada on uprawnień do kierowania motocyklami. Powód może korzystać z komputera, TV i innego sprzętu elektronicznego, wykonywać prace na stanowiskach nie wymagających widzenia dwuocznego. Sąd Okręgowy wskazał, iż w sprawie o naprawienie szkody wynikłej z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia zasądzenie określonego świadczenia nie wyłącza jednoczesnego ustalenia w sentencji wyroku odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości z tego samego zdarzenia, co wynika między innymi z uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1970 r., (III PZP 34/69). W tym stanie rzeczy skoro biegły lekarz sądowy specjalista chorób oczu podkreślił, iż powód nie jest całkowicie wyleczony, a jedynie na chwilę obecną leczenie

zakończono, to nie można przewidzieć czy wypadek nie będzie miał dalszych następstw w przyszłości. Dlatego Sąd Okręgowy uznał, że powód na podstawie art. 189 k.p.c. miał interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadki mogące powstać w przyszłości.

Kierując się rozważaniami dokonanymi powyżej Sąd Okręgowy oddalił powództwo w części dotyczącej: zasądzenia zadośćuczynienia ponad kwotę 100.000 zł, zasądzenia renty w kwocie po 2.500 zł miesięcznie, odszkodowania ponad kwotę 666,20 zł, a także w zakresie zasądzenia odsetek od dnia 13 lipca 2012 r. to jest od daty doręczenia pozwanemu pisma powoda z dnia 10 lipca 2012 r., albowiem na pewno tego dnia nie znane były jeszcze wszystkie skutki wypadku przy pracy. Dopiero po przeprowadzeniu postępowania dowodowego w niniejszej sprawie można było ustalić czy zasądzenie zadośćuczynienia i odszkodowania było uzasadnione i w jakim rozmiarze. O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 6 i § 2 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013 r., poz. 490). Sąd Okręgowy nakazał także ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Nowym Sączu kwotę 8.225,99 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych od ponoszenia, których powód był zwolniony.

Apelację od wyroku wywiódł powód zaskarżając wyrok w punkcie I w zakresie dotyczącym odsetek od zasądzonej kwoty, co do punktu II wyroku w zakresie zasądzonych nim odszkodowania oraz co do punktu IV wyroku oddalającego powództwo co do renty, zarzucając zaskarżonemu wyrokowi:

- 1) naruszenie przepisów postępowania a to art. 227 i 232 k.p.c. polegające na pominięciu wyjaśnienia i ustalenia istotnej dla sprawy okoliczności i nierozważenia w sposób bezstronny i wszechstronny – art. 233 § 1 k.p.c. – zeznań świadków i powoda oraz pozostałych dowodów na okoliczność częściowej niezdolności do pracy, co skutkowało pobieraniem renty i zmniejszeniem dochodów i stwierdzonych skutków na przyszłość,
- 2) sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że nie zachodzą przesłanki do zasądzenia na jego rzecz renty miesięcznej z tytułu utraconego dochodu oraz w konsekwencji skapitalizowanej renty pomimo, iż zasadność jej zasądzenia została potwierdzona,
- 3) naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 444 § 2 k.c. i w rezultacie nie nałożenie na pozwanego obowiązku świadczenia, pomimo wykazania różnicy pomiędzy wysokością dochodów osiągniętych przed wypadkiem oraz w ramach zachowanej częściowej niezdolności do pracy,
- 4) naruszenie przepisu art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 455 k.c. poprzez ich niezastosowanie.

Wskazując na tak sformułowane zarzuty powód domagał się zmiany wyroku w zaskarżonej części poprzez zasądzenie w punkcie I wyroku odsetek ustawowych od kwoty 100.000 zł od dnia 17 lipca 2012 r., zmiany wyroku w punkcie II poprzez zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 2.997,75 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 lipca 2012 r. do dnia zapłaty oraz zmiany wyroku w punkcie IV i zasądzenia na jego rzecz skapitalizowanej renty w kwocie 37.205,19 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 27.491,88 zł od dnia 17 lipca 2012 r. do dnia zapłaty, a od kwoty 9.713,31 zł od dnia 1 maja 2013 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia od pozwanego kosztów postępowania oraz kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję, ewentualnie uchylecia wyroku w zaskarżonej części w punkcie I, II i IV i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji i orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego. W uzasadnieniu apelacji powód w pierwszej kolejności podniósł, że w zakresie wydatków związanych z kosztem transportu do P. udowodnił koszty przejazdu środkami komunikacji masowej w dniu 23 kwietnia 2011 r., a zatem uznając, że powinien podróż do P. odbywać takimi środkami komunikacji, to Sąd pierwszej instancji powinien mu zrekompensować w ten sam sposób pozostałe przejazdy, które odbywał samochodem osobowym. Powód wskazał, że takich wyjazdów do P., tam i z powrotem odbył 36 i z tego tytułu powinien otrzymać zwrot kosztów podróży w kwocie 3083,40 zł (odejmując zasądzoną zaskarżonym wyrokiem kwotę 85,65 zł pozostaje kwota 2.997,75 zł). W ocenie powoda Sąd pierwszej instancji błędnie przyjął, że odsetki od zasądzonych w punkcie I wyroku zadośćuczynienia powinny być liczone od dnia wyroku, ponieważ w wypadku zobowiązań z czynów niedozwolonych stan opóźnienia w spełnieniu świadczenia powstaje po wezwaniu dłużnika do zapłaty. Odwołując się do judykatury powód uwypuklił, że

dłużnik popada w opóźnienie także wówczas, gdy kwestionuje wysokość należnego zadośćuczynienia a skoro pozwany dowiedział się o żądanym przez niego zadośćuczynieniu z odpisu rozszerzonego pozwu w dniu 17 lipca 2012 r., a zasądzona kwota mieści się w tam wymienionej, to pozostaje w opóźnieniu od dnia doręczenia tego odpisu. Powód zarzucił, że Sąd pierwszej instancji oddalając powództwo co do renty wyrównawczej pominął fakt, iż pozostawał bez pracy do chwili ponownego zatrudnienia u pozwanego, a w takim wypadku należy mu się stosowna renta od dnia 16 maja 2010 r. do dnia 8 kwietnia 2013 r., stanowiąca różnicę pomiędzy kwotą 1700 zł netto, którą otrzymywał tytułem wynagrodzenia za pracę a świadczeniem rentowym z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy co stanowi łącznie kwotę 37.205,19 zł.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie w całości i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, motywując swoje stanowisko tym, iż zarzuty apelacji nie zasługują na uwzględnienie. Pozwany podniósł, że terminem, od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie należnego zadośćuczynienia, może być w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu, jak i dzień tego wyrokowania. Niezasadne są też zarzuty co do kwoty odszkodowania, ponieważ powód udowodnił tylko poniesienie kosztów na jedną podróż do P. a obecnie twierdzi, że takich wyjazdów było 36. Podobnie rzecz się ma z zarzutem naruszenia art. 444 § 2 k.c., a ponadto w apelacji powód opiera swoje żądanie na innej podstawie prawnej niż w czasie postępowania przed Sądem pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

W rozpoznawanej sprawie w pierwszej kolejności zgodzić należy się z twierdzeniem powoda, iż zaskarżonym wyrokiem doszło do naruszenia prawa materialnego a to art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 455 i 481 § 1 k.c. i odsetki od zasądanego w punkcie I zaskarżonego wyroku zadośćuczynienia powinny być liczone od dnia doręczenia pozwanemu w dniu 17 lipca 2012 r. odpisu rozszerzonego pozwu. W ostatnim czasie w orzecznictwie Sądu Najwyższego zdecydowanie przyjmuje się pogląd, zgodnie z którym zadośćuczynienie, w rozmiarze, w jakim należy się ono wierzycielowi w dniu, w którym dłużnik ma je zapłacić (art. 455 k.c.), powinno być oprocentowane z tytułu opóźnienia (art. 481 § 1 k.c.) od tego dnia, a nie dopiero od daty zasądzenia odszkodowania (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2000 r., II CKN 725/98, OSNC 2000 nr 9, poz. 158; z dnia 8 sierpnia 2001 r., I CKN 18/99, OSNC 2002 nr 5, poz. 64; z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005 nr 2, poz. 40 i z dnia 16 lipca 2004 r., I CK 83/04, Monitor Prawniczy 2004 nr 16, s. 726 oraz z dnia 18 lutego 2011 r., I CSK 243/10; z dnia 14 stycznia 2011 r., I PK 145/10; z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09). Sąd Najwyższy wskazuje, iż obecnie funkcja kompensacyjna odsetek znów przeważa nad ich funkcją waloryzacyjną. W tej sytuacji zasądzanie odsetek od daty wyrokowania prowadziłoby w istocie do ich umorzenia za okres sprzed daty wyroku i byłoby nieuzasadnionym uprzywilejowaniem dłużnika, co mogłoby go skłaniać do jak najdłuższego zwlekania z opóźnionym świadczeniem pieniężnym, w oczekiwaniu na orzeczenie sądu, znoszące obowiązek zapłaty odsetek za wcześniejszy okres. Zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia z art. 445 k.c. ma charakter bezterminowy, stąd też o przekształceniu go w zobowiązanie terminowe decyduje wierzyciel przez wezwanie dłużnika do wykonania. Nie ma przy tym znaczenia, że przyznanie zadośćuczynienia jest fakultatywne i zależy od uznania sądu oraz poczynionej przez niego oceny konkretnych okoliczności, poszkodowany bowiem może skierować roszczenie o zadośćuczynienie bezpośrednio do osoby ponoszącej odpowiedzialność deliktową (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2005 r., I CK 7/05, LEX nr 153254). Jeżeli sprawca szkody uważa, że dochodzone przez poszkodowanego odszkodowanie jest wygórowane, to może zapłacić świadczenie w wysokości ustalonej przez siebie. W takim wypadku spełnia świadczenie z zastrzeżeniem zwrotu. Jeżeli bowiem okaże się, że odszkodowanie w ogóle nie przysługuje poszkodowanemu albo przysługuje w mniejszej wysokości, wówczas, po orzeczeniu sądu, sprawca szkody może żądać zwrotu całego świadczenia albo jego nadpłaty. Jeżeli natomiast okaże się, że zapłacone świadczenie jest w niższej wysokości od orzeczonego przez sąd, to osoba odpowiedzialna za szkodę ma obowiązek pokryć niedopłatę oraz uiścić odsetki od tej niedopłaty, o ile poszkodowany będzie ich żądał (tak wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09, LEX nr 602683 oraz z dnia 14 stycznia 2011 r., I PK 145/10, LEX nr 794777). W tej sytuacji prawidłowo zarzuca powód w wywodach apelacji, iż zasądzenie odsetek ustawowych dopiero od dnia wyroku było niezasadne, skoro wezwał on pozwanego do zapłaty zadośćuczynienia w piśmie z dnia 13 lipca 2012 r. stanowiącym rozszerzone żądanie powództwa (doręczonym pozwanemu w dniu 17 lipca 2012 r.).

Częściowo zasadnym jest też zarzut dotyczący naruszenia zaskarżonym wyrokiem prawa materialnego, a to art. 444 § 2 k.c., zgodnie z którym jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Orzecznictwo jednolicie przyjmuje, że jeżeli wypadek przy pracy nie spowodował całkowitej niezdolności do pracy, a jedynie ograniczył możliwości zarobkowania pracownika, jako podstawę ustalenia wysokości renty wyrównawczej określonej art. 444 § 2 k.c. przyjmuje się wysokość spodziewanego wynagrodzenia pomniejszonego o wynagrodzenie, które pracownik może uzyskać, wykorzystując ograniczoną zdolność do pracy. Przy ustalaniu wysokości renty wyrównawczej sąd powinien brać pod uwagę realną, praktyczną możliwość podjęcia pracy przez poszkodowanego w granicach zachowanej zdolności do pracy, a nie możliwość czysto teoretyczną. Poszkodowany, ubiegający się o rentę wyrównawczą ma obowiązek wykorzystania pozostałej zdolności do pracy. Obowiązek ten może ulec wyłączeniu jedynie w przypadku rzeczywistej, realnej niemożliwości podjęcia zatrudnienia. Obowiązek wykorzystania pozostałej zdolności do pracy dotyczy także przypadku, gdy aktualna sytuacja na rynku pracy uniemożliwia podjęcie zatrudnienia. Takie okoliczności, jak brak ofert pracy, nie są objęte odpowiedzialnością zakładu pracy jako niebędące normalnym następstwem wypadku przy pracy (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 20 marca 2014 r., III APa 36/13, LEX nr 1454435 i powołane w nim orzecznictwo Sądu Najwyższego). Należy mieć na względzie, że w pozwie powód domagając się zasądzenia na jego rzecz od pozwanego renty tymczasowej roszczenie swoje uzasadniał brakiem możliwości podjęcia pracy zarobkowej z uwagi na utratę zdolności do pracy i przyznał mu rentą z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. Dopiero na rozprawie w dniu 3 grudnia 2012 r. pełnomocnik powoda podał do protokołu rozprawy, że podstawą dochodzonej renty jest zmniejszenie widoków powodzenia na przyszłość. Bez zmian pozostały jednak okoliczności faktyczne uzasadniające żądanie. Godzi się w tym miejscu zauważyć, iż powód zgodnie z zasadą iura novit curia nie jest zobowiązany do przytoczenia podstawy prawnej roszczenia. Jeżeli z powołanych w pozwie okoliczności faktycznych wynika, że roszczenie jest uzasadnione w całości bądź w części to należy go w takim zakresie uwzględnić, chociażby powód nie wskazał podstawy prawnej albo przez niego przytoczona okazała się błędna (tak wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 2 maja 1957 r., OSNC 1957, nr 3, poz. 72; 23 lutego 1999 r., I CKN 252/98, OCNC 1999, nr 9, poz. 152; z 6 grudnia 2006 r., IV CSK 269/06, LEX nr 233045).

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym niespornej wysokości wynagrodzenia powoda wynika, iż jego wynagrodzenie netto osiągame u pozwanego przed dniem wypadku przy pracy stanowiło kwotę 1700 zł a świadczenie rentowe wyniosło w okresie od 16 maja 2010 r. do lutego 2011 r. kwotę 572,27 zł netto, od 1 marca 2011 r. do lutego 2012 r. kwotę 588,67 zł i od dnia 1 marca 2012 r. kwotę 631,03 zł netto. Wysokość minimalnego wynagrodzenia za pracę w/w okresie stanowiła kwotę 1317 zł brutto (984,15 zł netto) w 2010 r., kwotę 1386 zł brutto (1032,34 zł netto) w 2011 r. oraz kwotę 1500 zł brutto (1.111, 86 zł netto) w 2012 r. W tym stanie rzeczy za okres od 16 maja 2010 r. do 31 grudnia 2010 powodowi przysługiwała renta wyrównawcza w kwocie $1076,85 \text{ zł} (1700 \text{ zł} - (984,15 \text{ zł} + 572,27 \text{ zł}) \times 7,5 \text{ miesiąca})$. Za miesiące styczeń – luty 2011 r. kwota $190,78 \text{ zł} (1700 \text{ zł} - (1032,34 \text{ zł} + 572,27 \text{ zł}) \times 2 \text{ miesiące})$. Od marca 2011 r. do grudnia 2011 r. kwota $790 \text{ zł} (1700 - (1032,34 \text{ zł} + 588,67 \text{ zł}) \times 10 \text{ miesiące} = 790 \text{ zł})$, co w sumie daje kwotę 2057,53zł. Od stycznia do lutego 2012 r. renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy w kwocie 588,67 zł oraz możliwość podjęcia pracy przy zachowanej zdolności podjęcia pracy i uzyskania z tego tytułu przynajmniej minimalnego wynagrodzenia za pracę w kwocie 1500 zł brutto (1111,86 zł netto) powoduje, że powodowi renta wyrównawcza od 2012 r. nie przysługuje $(1700 \text{ zł} - (1111,86 \text{ zł} + 588,67 \text{ zł}))$. Dodatkowo podkreślenia wymaga, iż od marca 2012 r. zwiększa się wysokość świadczenia rentowego powoda na kwotę 631,03 zł, zaś od stycznia 2013 r. wzrasta wysokość minimalnego wynagrodzenia za pracę. O tym, że powód może wykorzystać swoje uszczuplone możliwości zawodowe świadczy podjęcie od maja 2013 r. ponownego zatrudnienia u pozwanego pracodawcy a dodatkowo skonstatować należy, iż w czasie toczącego się postępowania dowodowego powód, mimo iż na nim spoczywał w tej kwestii ciężar dowodu w sprawie (art. 6 k.c.) nie wykazał, aby istniały przeciwwskazania do podjęcia jakiegokolwiek zatrudnienia w ramach orzeczonej przez organ rentowy częściowej niezdolności do pracy. Sąd Apelacyjny dokonując stosownych wyliczeń uwzględniał kwoty netto, albowiem rentę wyrównawczą wylicza się w wartościach netto bez uwzględnienia tej części potencjalnych dochodów, którą należałoby potraktować jako zaliczkę na podatek dochodowy oraz składkę na ubezpieczenia społeczne, ponieważ odszkodowanie cywilne nie jest

przychodem podlegającym opodatkowaniu podatkiem dochodowym od osób fizycznych ani oskładkowaniu składkami na ubezpieczenia społeczne (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2010 r., I PK 47/10, LEX nr 707403).

W ocenie Sądu Apelacyjnego rację ma także powód zarzucając w apelacji, iż Sąd Okręgowy uznając, że mógł odbywać podróże do Szpitala w P. środkami komunikacji masowej powinien stosownie do treści art. 444 § 1 k.c. uwzględnić tytułem należnego mu odszkodowania wysokość poniesionych z tego tytułu kosztów podróży samochodem osobowym do kwoty odpowiadającej wartości biletów, które musiałby zakupić na autobus i pociąg w łącznej kwocie 85,65 zł. Z kart informacyjnych przedłożonych do akt sprawy przez powoda oraz zeznań świadka K. B. wynika jednoznacznie, że powód takie podróże odbył, wydatkował w związku z tym określone kwoty na zakup paliwa i przejazd autostradą, a ich ilość określał konsekwentnie na 26 podróży – w tym 25 odbytych autem osobowym stanowiącym własność świadka a jedną środkami komunikacji masowej (zestawienie kart informacyjnych leczenia szpitalnego oraz wizyt w Poradni Okulistycznej w P. k- 9,19, 427 – 430 a.s.). Skoro powód wydatkował wyższe kwoty na przejazdy do Szpitala w P., to powinny one zostać uwzględnione za każdy przejazd co do kwoty 85,65 zł odpowiadającej cenie biletów (k- 306 a.s.) w grupie wydatków celowych i niezbędnych, co łącznie stanowi kwotę 2141,25 zł (25 x 85,65 zł). Sąd Apelacyjny uwzględnił wyłącznie tytułem odszkodowania kwoty, które stanowią zwrot poniesionych kosztów za 25 przejazdów do P. a nie 36 przejazdów, ponieważ taką ilość (26, w tym jedna uwzględniona zaskarżonym wyrokiem) konsekwentnie wskazywał powód w czasie postępowania prowadzonego przed Sądem Okręgowym. Stosownie do treści art. 383 k.p.c. w postępowaniu apelacyjnym nie można rozszerzyć żądania pozwu ani występować z nowym roszczeniem. W myśl ukształtowanego poglądu judykatury sąd nie może uwzględnić roszczenia w oparciu o inną podstawę faktyczną niż podana przez powoda, gdyż byłoby to dokonaniem niedopuszczalnej zmiany powództwa i orzeczeniem ponad żądanie (zob. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1993 r., I CRN 156/93, LEX nr 518175; z dnia 18 marca 2005 r. II CK 556/04, OSNC 2006 nr 2, poz. 38, z dnia 11 grudnia 2008, II CSK 364/08, LEX nr 584727 oraz z dnia 3 czerwca 2009 r., IV CSK 61/09, OSP 2010 nr 12 poz. 124 z glosą aprobującą M. Sieradzkiej). W związku z powyższym nieuprawnione jest dochodzenie w postępowaniu apelacyjnym zwrotu kosztów podróży ponad ilość podróży wskazanych w czasie postępowania prowadzonego przed Sądem Okręgowym a wykazana przedłożonymi do akt sprawy biletami kwota 85,65 zł w myśl art. 322 k.p.c. może zostać przyjęta jako podstawa do zwrotu kosztów za wszystkie podróże odbyte przez powoda w okresie objętym żądaniem pozwu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2014 r., V CSK 379/13, LEX nr 1438425).

Z tych względów Sąd Apelacyjny uwzględniając częściowo apelację na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c., art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku, a zmiana wyroku w zakresie uwzględniającym apelację wpłynęła na wzrost kosztów sądowych należnych na rzecz Skarbu Państwa od ponoszenia których powód był zwolniony.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na zasadzie art. 108 § 1 k.p.c. w związku z art. 100 k.p.c.